

Sygn. akt VIII C 446/22

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 maja 2023 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Asesor sądowy Justyna Stelmach

Protokolant: stażysta Justyna Osiewała-Wawrowska

po rozpoznaniu w dniu 16 maja 2023 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.

przeciwko S. I.

o zapłatę

1. oddała powództwo,

2. ustala i przyznaje wynagrodzenie w kwocie 960 zł (dziewięćset sześćdziesiąt złotych) kuratorowi dla pozwanego nieznanego z miejsca pobytu – A. K., którą to kwotę wypłacić kuratorowi z zaliczki zaksięgowanej pod pozycją 500077734789.

Sygn. akt VIII C 446/22

## UZASADNIENIE

W dniu 6 września 2021 roku powód (...) Bank (...) S.A. we W. wytoczył przeciwko pozwanemu S. I. powództwo o zapłatę kwoty 35.141,48 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od kwoty 32.410,61 zł od dnia 25 stycznia 2021 roku do dnia zapłaty, a także wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu powód podniósł, że w dniu

15 czerwca 2018 roku zawarł z pozwanym umowę pożyczki gotówkowej, na mocy której udzielił mu pożyczki w kwocie 48.514,13 zł. Pozwany zobowiązał się do spłaty łącznie kwoty 58.313,40 zł w 60 miesięcznych ratach po 971,89 zł każda, któremu to obowiązku uchybił. Po bezskutecznym wezwaniu dłużnika do zapłaty, w dniu 21 września 2020 roku umowa została wypowiedziana, a wynikające z niej zadłużenie stało się wymagalne w dniu 27 listopada 2020 roku. Na dochodzoną kwotę składają się: kapitał – 32.410,61 zł oraz odsetki – 2.730,87 zł.

(pozew k. 2-5)

W dniu 16 grudnia 2021 roku referendarz sądowy wydał przeciwko pozwanemu nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, którym zasądził dochodzoną pozewem kwotę wraz z kosztami procesu

Postanowieniem z dnia 20 maja 2022 roku referendarz sądowy ustanowił dla pozwanego, którego miejsce pobytu nie jest znane kuratora. Kurator zaskarżył wydany

w sprawie nakaz zapłaty sprzeciwem w całości, wnosząc o oddalenie powództwa w całości. W uzasadnieniu podniósł zarzut braku wymagalności roszczenia, wskazał, że z przedłożonych przez powoda dokumentów nie wynika dokładana kwota zadłużenia pozwanego, wobec czego powód nie udowodnił wysokości dochodzonego żądania. Ponadto zakwestionował skuteczność doręczenia pozwanemu wezwania do zapłaty i wypowiedzenia umowy.

(nakaz zapłaty k. 43, postanowienie k. 64-64v., sprzeciw k. 95-96)

W odpowiedzi na sprzeciw powód podtrzymał pozew w całości. Uzupełniająco wyjaśnił, że w związku z wypowiedzeniem umowy doszło do rozliczenia składki ubezpieczeniowej w wysokości 2.650,95 zł, że zostały spełnione przesłanki rozwiązania umowy, a przesłane dłużnikowi list przedegzekucyjny oraz oświadczenie o wypowiedzeniu wróciły do nadawcy z adnotacją „nie podjęto w terminie”, co przesądza o ich skuteczności, pozwany miał bowiem realną możliwość zapoznania się z treścią przesłanych do niego oświadczeń woli.

(odpowiedź na sprzeciw k. 112-115v.)

Na rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku nikt się nie stawił.

(protokół rozprawy k. 201)

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

Pozwany S. I. w dniu 16 czerwca 2016 roku zawarł z powodem umowę pożyczki gotówkowej nr (...) (...) 601. Na jej mocy bank udzielił pozwanemu pożyczki w kwocie 48.514,13 zł na okres 60 miesięcy. Z udzielonej kwoty powód pobrał prowizję w wysokości 5.316,19 zł oraz składkę ubezpieczeniową w wysokości 5.197,94 zł, wobec czego do wypłaty została przeznaczona suma 38.000 zł. Przyznaną kwotę wraz z odsetkami umownymi – łącznie 58.313,63 zł – pozwany zobowiązał się spłacić w 60 ratach płatnych do 15-go dnia każdego miesiąca. Ostatnia rata miała wyrównujący charakter i wynosiła 972,12 zł, wartość pozostałych rat wyrażała się natomiast kwotą po 971,89 zł. Za okres opóźnienia w spłacie raty lub jej części bank naliczał odsetki karne od zadłużenia przeterminowanego w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie. Bank mógł rozwiązać umowę pisemnie z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia, jeśli klient opóźniał się w spłacie co najmniej dwóch pełnych rat. Po upływie okresu wypowiedzenia pożyczka stawała się wymagalna, a klient powinien zwrócić całość zadłużenia.

(umowa pożyczki z załącznikami k. 10-19v., okoliczności bezsporne)

Pozwany nieterminowo spłacał zaciągnięte zobowiązanie doprowadzając do powstania zadłużenia. Pismem z dnia 17 lipca 2020 roku powód wezwał dłużnika do uregulowania w terminie 14 dni roboczych niespłaconych w terminie zapadłych należności z tytułu umowy pożyczki w wysokości 5.742,17 zł, pod rygorem wypowiedzenia umowy. Ponadto poinformował o możliwości złożenia w w/w terminie wniosku o restrukturyzację zadłużenia. Przedmiotowe wezwanie zostało przesłane adresatowi w dniu 21 lipca 2020 roku, a pierwsza próba jego doręczenia miała miejsce w dniu 27 lipca 2020 roku. Doręczenie to okazało się nieskuteczne, wobec czego adresatowi pozostawiono awizo. W dniu 4 sierpnia 2020 roku w systemie operatora pocztowego odnotowano „ponowne awizo”, brak jest natomiast w tym systemie adnotacji o skuteczności drugiej próby doręczenia i zwrocie przesyłki nadawcy.

W piśmie z dnia 21 września 2020 roku powód złożył oświadczenie o wypowiedzeniu umowy z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia. Na datę wypowiedzenia należność Banku wynosiła 36.714,53 zł. Pismo to zostało przesłane pozwanemu w dniu 24 września 2020 roku i po podwójnej awizacji zwrócone nadawcy w dniu 14 października 2020 roku. W tej samej dacie operator pocztowy udostępnił kartę (...) (z podpisem).

(wezwanie do zapłaty k. 20-20v., wypowiedzenie k. 21-21v., wydruk z systemu Poczty Polskiej k. 26, k. 27, okoliczności bezsporne)

W wyciągu z ksiąg banku z dnia 24 stycznia 2021 roku powód wskazał, iż zadłużenie pozwanego na dzień wystawienia wyciągu wynosi łącznie 35.141,48 zł.

(wyciąg z ksiąg banku k. 22-23)

Do dnia wyrokowania pozwany nie spłacił zadłużenia dochodzonego pozwem. (okoliczność bezsporna)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie znajdujących się w aktach sprawy dowodów z dokumentów, których prawdziwość i rzetelność sporządzenia nie budziła wątpliwości Sądu.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo, jako niezasadne, podlega oddaleniu.

W przedmiotowej sprawie niesporne było, że strony łączyła umowa bankowa zawarta w dniu 16 czerwca 2016 roku, na mocy której pozwanemu udzielona została pożyczka w wysokości 48.514,13 zł, którą wraz z odsetkami zobowiązał się spłacać w terminie i wysokości oznaczonych w harmonogramie spłaty. Na potwierdzenie powyższego powód przedłożył umowę pożyczki wraz z załącznikami, sygnowane podpisem pozwanego, przy czym strona przeciwna w zajęтым stanowisku procesowym nie kwestionowała faktu związania przedmiotową umową. W oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd przyjął ponadto, że pozwany uchybiał obowiązkowi terminowej spłaty pożyczki doprowadzając do powstania zadłużenia przeterminowanego, którego wysokość przekraczała wartość dwóch pełnych rat pożyczki. W świetle powyższego oraz treści pkt 41 umowy nie budzi wątpliwości, że po stronie powoda ukonstytuowało się uprawnienie do wypowiedzenia umowy, z którego to uprawnienia skorzystał. W ocenie Sądu przedłożone przez powoda dowody z dokumentów nie dają jednak podstaw do przyjęcia, iż sporządzone przez powoda oświadczenie o wypowiedzeniu odniosło skutek prawny. Zdaniem Sądu nieskuteczność tego oświadczenia wynika z braku uprzedniego skutecznego wezwania pozwanego do spłaty zadłużenia. Zgodnie z treścią art. 75c ust. 1 prawa bankowego, jeżeli kredytobiorca opóźnia się ze spłatą zobowiązania z tytułu udzielonego kredytu, bank wzywa go do dokonania spłaty, wyznaczając termin nie krótszy niż 14 dni roboczych, przy czym przepis ten – w myśl ust. 6 – znajduje zastosowanie do umów pożyczek pieniężnych. Jak podnosi się w doktrynie, art. 75c prawa bankowego stanowi w całości przepis semidyspozytywny, a więc może zostać zmieniony w umowie kredytu albo osobnym porozumieniu jedynie na korzyść kredytobiorcy. Wynika to z celu omawianego przepisu, jakim jest ochrona interesów kredytobiorcy. Przepis ten zmierza do odroczenia (odsunięcia w czasie) możliwości skorzystania przez bank ze środków prawnych w związku z opóźnieniem ze spłatą kredytu. Kredytobiorca, który popadł w opóźnienie, uzyskuje dodatkowy termin na spłatę zobowiązania, ewentualnie złożenie wniosku dotyczącego restrukturyzacji kredytu. Dostaje zatem drugą szansę, z której może skorzystać w celu "uzdrowienia" relacji kredytowej z bankiem (por. T. Czech, Obowiązki banku w razie opóźnienia kredytobiorcy ze spłatą kredytu, Artykuł. M. Pr. Bank. 2016/12/66-78). Z powyższego jednoznacznie wynika, że bank nie może swobodnie wypowiedzieć umowy kredytowej, gdy kredytobiorca popadł w opóźnienie ze spłatą kredytu. Najpierw powinien doręczyć kredytobiorcy wezwanie określone w art. 75c ust. 1-2 prawa bankowego oraz odczekać do upływu dodatkowego terminu na spłatę zadłużenia wyznaczonego w wezwaniu (nie krótszego niż 14 dni roboczych). Dopiero po upływie tego terminu bank może złożyć wobec kredytobiorcy oświadczenie woli w sprawie wypowiedzenia umowy kredytowej (por. również wyrok SA w Lublinie z dnia 4 listopada 2020 roku, I ACa 705/19, L.; wyrok SO w Suwałkach z dnia 25 września 2020 roku, I C 45/20, L.; ). Zgodnie ze stanowiskiem wyrażonym w judykaturze, wypowiedzenie umowy jest z reguły bardzo dotkliwe dla kredytobiorcy, dlatego skorzystanie z niego może nastąpić tylko po wyczerpaniu przewidzianych w ustawie i umowie środków mniej dolegliwych (por. wyrok SN z dnia 24 września 2015 roku, V CSK 698/14, LEX). W konsekwencji decyzja banku o wypowiedzeniu umowy, pomimo niewszczęcia działań upominawczych przewidzianych

w postanowieniach umowy lub przepisach prawa stanowi rażąco ich naruszenie i godzi w interes konsumenta, co uzasadnia uznanie wypowiedzenia za przedwczesne, a przez to za nieskuteczne (por. m.in. wyrok SA w Szczecinie z dnia 31 stycznia 2022 roku, I AGa 109/21, L.; wyrok SN z dnia 18 czerwca 2021 roku, (...) 92/21, L.). Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy podnieść należy, że wprawdzie powód załączył wezwanie do zapłaty, które zostało przesłane pozwanemu na podany w umowie adres, to jednocześnie załączony wydruk z systemu Poczty Polskiej (k. 26) nie pozwala na przyjęcie, że doszło do skutecznego doręczenia wezwania. Z wydruku tego wynika wyłącznie, że pierwsza próba doręczenia okazała się nieskuteczna oraz że ponowiono awizo. Brakuje natomiast, tożsamej jak na gruncie wydruku z k. 27 dotyczącego doręczenia wypowiedzenia, adnotacji o treści „nieudane doręczenie – decyzja o zwrocie”, bądź też innej zależnej od tego czy przesyłka została doręczona czy też nie. W oparciu o przedłożony wydruk nie sposób zatem stwierdzić, jaki był dalszy los przesyłki. Przypomnienia wymaga, że w myśl

art. 37 ust. 1 i ust. 2 prawa pocztowego, przesyłkę pocztową doręcza się adresatowi pod adresem wskazanym na przesyłce, przy czym przesyłka pocztowa jeżeli nie jest nadana na poste restante, może być także wydana ze skutkiem doręczenia m.in. w placówce pocztowej, jeżeli podczas próby doręczenia przesyłki pocztowej adresat był nieobecny pod adresem wskazanym na przesyłce albo doręczenie za pomocą oddawczej skrzynki pocztowej nie jest możliwe. Art. 32 ust. 1 stanowi z kolei, że przesyłkę pocztową, której nie można doręczyć adresatowi, operator pocztowy, który zawarł z nadawcą umowę o świadczenie usługi pocztowej, zwraca nadawcy. W realiach rozpoznawanej sprawy konieczne było zatem wykazanie, że po pierwsze miała miejsce próba doręczenia przesyłki (zarówno w ramach pierwszej, jak i drugiej awizacji), a następnie – jeśli to okazało się nieskuteczne – nastąpił zwrot przesyłki. Skoro zaś powyższe nie zostało przez powoda udowodnione, to nie sposób uznać, że pozwany został prawidłowo wezwany do zapłaty w trybie art. 75c prawa bankowego. Zarzut kuratora w tym zakresie odniósł zatem skutek. Przypomnienia wymaga, że w myśl treści przepisu art. 6 k.c., ciężar udowodnienia twierdzenia faktycznego spoczywa na tej stronie, która z tego twierdzenia wywodzi skutki prawne. Reguła ta znajduje również swój procesowy odpowiednik w treści art. 232 k.p.c., w świetle którego to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Oznacza to, że obecnie Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego, a ryzyko nieudowodnienia podstawy faktycznej żądania ponosi powód. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że powód, jako strona inicjująca proces, jest obowiązany do udowodnienia wszystkich twierdzeń pozwu, w oparciu o które sformułował swe roszczenie. W niniejszej sprawie uznać należy, iż to pierwsze posiedzenie przeznaczone na rozprawę wyznaczało dla powoda ostateczny termin na zgłoszenie stosownych wniosków dowodowych, czego jednak powód nie uczynił. Konstatacji tej nie zmienia okoliczność, iż Kodeks postępowania cywilnego daje stronom możliwość przedstawienia nowych dowodów w postępowaniu odwoławczym (art. 381 k.p.c.). Możliwość ta jest bowiem obostrzona określonymi warunkami - potrzeba powołania się na dany dowód musi się ujawnić już po zakończeniu postępowania przed Sądem pierwszej instancji - przy czym strona nie może skutecznie żądać ponowienia lub uzupełnienia dowodu w postępowaniu apelacyjnym li tylko dlatego, że spodziewała się korzystnej dla siebie oceny określonego dowodu przez Sąd pierwszej instancji (por. wyrok SN z dnia 10 lipca 2003 roku, I CKN 503/01, L.; wyrok SN z dnia 24 marca 1999 roku, I PKN 640/98, OSNP 2000/10/389).

Przełożenie powyższych rozważań na realia niniejszej sprawy prowadzi do konkluzji, że wypowiedzenie dokonane przez powoda, ze względów wyżej omówionych, nie było skuteczne, a co za tym idzie - domaganie się przez powoda zapłaty całej pozostałej do spłaty kwoty kredytu jest w chwili obecnej bezzasadne.

W konsekwencji brak było podstaw do badania, czy powodowi przysługuje jakakolwiek wierzytelność, która w chwili wyrokowania byłaby wymagalna, bowiem oparcie odpowiedzialności umownej pozwanego o wypowiedzenie umowy wyznaczyło granice podstawy faktycznej dochodzonego roszczenia, którym to wskazaniem Sąd jest związany (por. wyrok SO w Łodzi z dnia 13 maja 2019 roku, III Ca 2086/18, portal orzeczeń; wyrok SO w Łodzi z dnia 2 października 2018 roku, III Ca 1475/18, LEX; cyt. wyrok SN z dnia 8 września 2016 roku). Powód swoje roszczenie oparł na okoliczności wypowiedzenia umowy, wobec czego badaniu przez Sąd podlegała jedynie to konkretne zdarzenie prawne. Zgodnie bowiem z treścią przepisu art. 321 § 1 k.p.c. sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem pozwu ani zasądzić ponad żądanie. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 marca 2005 roku (II CK 556/04, OSNC 2006/2/38, Biul. SN 2005/5/10),

cytowany przepis daje wyraz tradycyjnej zasadzie wyrokowania statuującej zakaz orzekania ponad żądanie oraz zasadzie dyspozycyjności, która przejawia się w tym, że sąd jest związany granicami powództwa i nie może w tym wypadku dysponować przedmiotem procesu przez określenie jego granic niezależnie od zakresu żądania ochrony przez powoda. Przepis ten określając granice wyrokowania wskazuje, że nie można nie tylko orzekać ponad rozmiar zgłoszonego przez stronę żądania, ale także orzekać, co do rzeczy nie objętej przedmiotem żądania, czyli zasądzić coś innego niż żądała strona. Żądanie powództwa jest zatem zdeterminowane przez podstawę faktyczną żądania. W konsekwencji Sąd nie może uwzględnić roszczenia strony powodowej na innej podstawie aniżeli podstawa faktyczna wskazywana przez nią w pozwie i w dalszym toku postępowania sądowego. Wyrok uwzględniający powództwo na podstawie faktycznej, na której strona powodowa ani

w pozwie, ani w postępowaniu przed sądem nie opierała powództwa stanowi zasądzenie ponad żądanie (por. m.in. wyrok SN z dnia 9 maja 2008 roku, III CSK 17/08, LEX; wyrok SN z dnia 24 maja 2007 roku, V CSK 25/07, OSNC-ZD 2008/2/32, Pr. Bankowe 2008/4/22; wyrok SN z dnia 29 października 1993 roku, I CRN 156/93, LEX; orzeczenie SN z dnia 30 grudnia 1954 roku, I C 1729/53, OSNCK 1956/3/64). Zasądzenie sumy pieniężnej mieszczącej się w granicach kwotowych powództwa, lecz z innej podstawy faktycznej stanowi orzeczenie ponad żądanie (wyrok SN z dnia 29 listopada 1949 roku, Wa.C. 165/49). W świetle powyższych rozważań jedynie na marginesie zauważenia wymaga, że biorąc pod uwagę stanowisko kuratora pozwanego kwestionującego wysokość roszczenia oraz stopień skomplikowania wyliczeń z tym związanych, niemożliwym czyniło ustalenie właściwej kwoty zadłużenia, przy założeniu, że nie doszło do skutecznego wypowiedzenia umowy pożyczki.

Mając powyższe na uwadze Sąd oddalił powództwo w całości.

Z uwagi na ustanowienie dla pozwanego nieznanego z miejsca pobytu kuratora, Sąd ustalił i przyznał kuratorowi A. K. wynagrodzenie w kwocie 960 zł, którą to kwotę nakazał wypłacić z zaliczki zaksięgowanej pod pozycją 500077734789.